

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGŁAD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Turcya. — Azya. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Przegląd miesięczny galic. kasy oszczędności. — Kronika.

## MONARCHYA AUSTRIACKA. Sprawy krajowe.

**Lwów, 1. sierpnia.** Według wiadomości nadeszłej z Brodów umarł tam dnia 28. lipca tamtejszy ces. rosyjski konsul p. *Edward Krause*. Sprawy konsularne porucił ces. rosyjski radca stanu i szef Radziwiłowskiego okręgu pogranicznego p. *Hackel*, translatorowi ces. rosyjskiego urzędu celnego w Radziwiłowie i zarazem sekretarzowi rządowemu panu *Rucker*.

(Mianowania.)

**Wiedeń, 29. lipca.** C. k. ministerium finansów mianowało oficyała głównej kasy państwa, *Antoniego Weigla*, prowizorycznym płatnikiem (*Zahlmeister*), a oficyała galicyjskiej izby obrachunkowej *Antoniego Rosenbuscha*, prowizorycznym kontrolorem głównej kasy krajowej w Krakowie.

(Nowy regulamin pensyi wojskowej.)

**Wiedeń, 29. lipca.** Jego c. k. Apost. Mość wydał pod d. 23. b. m. następujący rozkaz do armii:

„By dzielnej armii Mojej dać nowy dowód Mojej cesarskiej łaski i Mojej staranności o dobro niezdolnych już do służby wojowników, wydałem nowy regulamin pensyi dla jenerałów, sztabowych i wyższych oficerów, którego przeprowadzenie poruczam niniejszem Mojej naczelnej komendzie armii.

Zarazem rozkazuję, ażeby regulamin ten rozciągnięty został także na pensyonowanych już jenerałów, sztabowych i wyższych oficerów. Wiedeń, 23. lipca 1855.

*Franciszek Józef, m. p.*“

(Zamiar budowania stosownych wagonów pod transport kawalerii i artylerii.)

Rząd austriacki jak słyhać, nalega, ażeby związkowi rzeszy, gdzie są koleje, zaprowadzić budowę wagonów, stosownych do transportu konnicy i artylerii. — Nie zżywa wprowadzić na zwyczajnych wagonach i wielkie masy piechoty można szybko i bezpiecznie przewozić po dalekich przestrzeniach. Ale inaczej się ma rzecz z wagonami pod konnicę i artylerię; na przypadek transportu tego gatunku broni, okazałby się wkrótce znaczny niedostatek, gdyż częścią niema w dostatecznej liczbie wagonów pod transport koni kolejną żelazną, częścią nie są jak się należy, dla kawalerii urządzone, gdzie obok konia musi być miejsce i dla kawalerzysty, dlatego pożądaną jest rzeczą, ażeby wojskowa władza związku niemieckiego zajęła się budowaniem takich wagonów.

## Ameryka.

(Początek amerykański. — Handel niewolnikami powściąga. — Nadużycia werbowników. — Zakaz trunków wyszynku trudno przeprowadzić. — Wypadki Kalifornijskie. — Niepokoje w Meksyku i Ameryce centralnej. — Wyprawa na Kameczatkę.)

**Donoszą z Nowego-Jorku z 11. lipca.** Skazano tu kapitana *James Smitha* za handel niewolnikami na zapłacenie 1000 dolarów pieniężnej kary i więzienie na dwadzieścia jeden miesięcy. — Kilku Niemców podało prośbę do prezydenta z oznajmieniem, że werbownicy argielscy zwabili ich do Nowej Szkocji pod dozorem dostarczenia roboty. Za przybyciem wezwano ich, ażeby wstąpili do legii cudzoziemskiej przeznaczonej do Krymu, a gdy się wzbranieli, oddano ich pod dozór wojskowy w *Melville Islandy*, gdzie pozbawieni wolności dotychczas się znajdują. Żądają więc, ażeby się wykonała władza ujęta za nimi, gdyż wielu z nich ma rodzinę w Nowym Jorku. — Ustawa wzbraniająca publiczną sprzedaż trunków gorących, weszła w moc obowiązującą dnia 4. b. m., ale nie wrozą, by mogła zapobiedz wyszynkom, gdyż jeden artykuł jest dwuznaczny i daje się rozmaicie tłumaczyć.

Paropływy „*Northern Light*“ i „*Illinois*“, które zawinęły do tutejszego portu, pierwszy z złotym piaskiem w wartości \$28.972, drugi 839.613 dolarów z *Aspinwall*, przywiozły wiadomości z *Kalifornii* pod dniem 16. czerwca. Kwitujące miasto *Auburn* obrócił po-

zar prawie całkiem w perzynę. Wyrządzoną szkodę podają na 250.000 funtów sztr. O kopalniach złota piszą, że niewyczerpane.

Mieszkańcy wyspy *Kuby* są teraz bezpieczni od napadu awanturników amerykańskich, do *Hawanny* przybyły posiłki. Stan zdrowia na wyspie niemoże być lepszy.

Z Meksyku donoszą: *Santa Anna* i całą stolicę ogarnął najgłębszy smutek. Podczas burzy, która niedawno srożyła się w porcie *Mazatlan*, zginęło 23 osób, a stojące w porcie angielskie okręta poniosły znaczną szkodę. 6 okrętów, których ładunek razem podają na 1.000.000 dolarów, zatoneło zupełnie. — Również dochodzą wiadomości z *Brownsville* (w *Texas*), że powstanie przeciw *Santa Annie* groźnie się szerzy.

Pułkownik *Walker*, na czele kalifornijskich ochotników wyładował w *Realejo* i zajął na drugi dzień po swem przybyciu *San Juan del Sul* bez oporu. Według innego zaś podania miał ponieść klęskę. — Wojenny okręt angielski „*Buzzard*“ znajdował się ku obronie bandery *Mosquito* w *San Juan* czyli *Greytown*. Według doniesień z *Virgin-Bay* z dnia 4. czerwca stała połowa miasta *Granady* w płomieniach, a w pobliżu miasta *Leon* staczały się walki między partją rządową i jej przeciwnikami. Jenerał *Guacilla* z *Honduras* ofiarował rządowi swoje pomoc w nadziei, że po przytłumieniu insurekcji, otrzyma od państw *Guatemali* i *Nikaraguy* niejaką część zbrojnych sił na poskromienie demokratów w *Honduras*.

Wiadomości z wysp *Sandwichskich* sięgają po dzień 17. maja. Francuska fregata „*Laforte*“ i angielska fregata „*Amphytrite*“ płynące do *Kameczatki*, przybyły dnia 10. maja do *Honolulu*. Parlament w *Hawa* przyjął inną ustawę o taryfie.

## Hiszpania.

(Meksyk nie uznaje p. Zaya ambasadorem Hiszpanii. — Banda Hieros rozbita.)

Depesza z *Madrytu* z 24. lipca donosi: „Rząd meksykański wzbrania się stanowczo uznać pana *Zaya* ambasadorem hiszpańskim. — Banda braci *Hieros* została w okolicy *Burgos* zupełnie rozbita; szczątki jej umknęły do *Francji*. Spokój panuje wszędzie.“

(Nuncjatura papieska zamknięta. — P. Turgot ją zastępuje. — *Hawanę* fortyfikują. — Armia na *Antillach*. — Nieostrożność z cykutą.)

Razem z *Monsignorem Franchi* opuścili *Madryt* także jego sekretarz i cały dwór nuncjatury. — Jeneralny kapitan *Shelly* i jednaste osó w jego domu umarli nie na *cholere*, lecz z *otrucia cykutą*, z nieostrożności kucharki. — Według dziennika *Espana* fortyfikują *Hawanę* od niejakiego czasu bardzo gorliwie; już 80 nowych dział stoi na wałach, a po upływie roku będzie mogło to miasto oprzeć się każdej napaści. — Armia na *Antillach* ma być nowo uorganizowana. — *Constitutionnel* donosi, że francuski ambasador w *Madrycie*, margrabia de *Turgot*, otrzymał zlecenie, po odjeździe nuncjusza objąć kierunek tamtejszych spraw dworu rzymskiego.

## Anglia.

(Świeższe wiadomości. — Traktat z królem *Siamu*. — Drugi obóz pod *Woolwich* zakładają. — Pogłoski o dymisji *Simpsona*.)

*Times* z dnia 27. lipca donosi, że *Anglia* po długich układach, dzięki gorliwości pana *John Bowring*, ministra angielskiego w *Hongkong*, zawarła nowy traktat przymierza z królem *Siamu*. Ten Monarcha mający 50 lat, ma być mężem pełnym światła i wykształcenia, mówi doskonale po angielsku i po łacinie, jest zgoda jednym z najświetlejszych i najliberalniejszych książąt panujących na *Wschodzie*. Na mocy zawartego traktatu, państwa tego króla otwarto handlowi angielskiemu pod nadzorem konsula. Królestwo *Siam* produkuje cukier, ryż i drzewo farbiarskie; liczy 6 milionów mieszkańców.

*Augsburska gazeta powszechna* donosi, że oprócz obozu w *Aldershoill* zakładają drugi obóz na błoniach pod *Woolwich*, tymczasowo na 1100 wojska.

W wyższych kołach wojskowych obiega pogłoska, że jenerał *Simpson* podał się do dymisji z posady naczelnego komendanta armii krymskiej. Także *Journal de Const.* robi wzmiankę o tem.

(Sprawy na posiedzeniach z 23. i 24. — Interpelacye względem *Karsu* i *Erzerum*; względem spraw orientalnych i ekspedycji krymskiej. — Bil względem indemnizacji dzierżawców irlandzkich.)

Na posiedzeniu izby wyższej z 23. lipca wspomniął *Earl of Airlie* o zatrważających doniesieniach z *Małej Azji*, niebezpiecznem położeniu *Karsu* i *Erzerum* i smutnym stanie tamtejszej armii tureckiej; na co odpowiedział *Lord Clarendon*, że rząd angielski wy-



słał przeszłego lata zdolnego oficera do Małej Azji, który Kars ile możności jak najlepiej obwarował, że Rosyanie na dniu 23. z. m. zostali odparci, i że rząd turecki użyje stosownych środków do odsieczy, których jednak niemożna wyjawiać przed czasem.

W izbie niższej interpelował *Mr. D'Israeli* Lorda J. Russella, na jakiej podstawie opiera swoje zdanie z zeszłego czwartku, że ekspedycję krymską wywołało głównie wzbranianie się Austrii względem przekroczenia Prutu. *Lord J. Russell* odpowiedział, że wprowadzić rząd angielski niewzywał wprost Austrii do przekroczenia Prutu, ale z rozmaitych nót dyplomatycznych, wymienianych z Austrią przed rozpoczęciem ekspedycji, można było się domyslać, że Austrija niema chęci przekraczać Prutu. A gdy *Mr. D'Israeli* zażądał potem stanowczego powtórzenia tego zdania, że wzbranianie Austrii główną było przyczyną ekspedycji krymskiej, zrobił uwagę *Lord Palmerston*, że niepodobna wyjaśniać szczegółu wyjętego z toku długiej korespondencji, i że zdaniem jego był Krym najstosowniejszym punktem na to, by zadać skuteczny cios przewadze rosyjskiej na czarnym morzu; ten sam powód więc usprawiedliwia dostatecznie całą ekspedycję.

Posiedzenie izby wyższej z 24. lipca nienastępowało nic ciekawego. W izbie niższej zaś oświadczył *Lord Palmerston*, że niepodobna już w tym roku obradować nad bilem względem indemnizacji dzierżawców irlandzkich, gdyż parlamentowi niestałoby już czasu na to. Na posiedzeniu wieczorem było tak mało członków, że przystąpiono do obliczenia i odroczenia. — Dziennik *Advertiser* uważa to odroczenie za wybieg strategiczny ze strony rządu, by uniknąć interpelacji *Majora Reed*: „Czy zacny Lord, stojący na czele rządu, uważałby za obowiązek z swej strony zwołać parlament w takim razie, gdyby w ciągu feryi zaszły zdarzenia mogące położyć koniec wojnie?” *Major Reed* zamysla wystąpić z tą interpelacją przy najbliższej sposobności.

## Francya.

(Żałoba po wdowie księcia Lucjana. — Noworocznik cesarski.)

Monitor z 26. lipca donosi, że na cześć zmarłej w Sinigaglia księżniczki Canino, wdowie po księciu Lucjanie Bonapartem, przywdzieje dwór Cesarski dziesięciodniową żałobę.

Na rok 1855 wyszedł noworocznik Cesarski. Jego Mość Cesarz, jak donosi Monitor, raczył przyjąć pierwszy egzemplarz. Noworocznik zawiera portrety Cesarza i Cesarzowej.

(Mowa księcia Napoleona na uczcie w ogrodzie zimowym.)

Na bankiecie, który członkowie internacjonalnego sądu przysięgłych wyprawili 23. b. m. na cześć księcia Napoleona w ogrodzie zimowym, wniósł senator Dumas zdrowie Cesarza, a margrabia Hertford zdrowie księcia Napoleona, prezydenta komisji cesarskiej, na co książę Napoleon w te słowa odpowiedział:

„Dziękuję moim szlachetnym przyjaciółom, panu Dumasowi i Lordowi Hertford za przyjaźne wyrazy, jakie wyrzekli właśnie w imieniu świetnego zgromadzenia, które mnie zaprosiło na ten bankiet. Większa część tych pochwał należy się owym znakomitym mężom, którzy mi w uorganizowaniu wystawy świata tak gorliwie pomagali.

Proponuję Wam, moi Panowie, jeszcze jeden toast: „Za pomyślność cywilizowanych ludów, których reprezentują tu członkowie internacjonalnego sądu przysięgłych i pp. komisarze obcych rządów.“

Robyliśmy, co było w siłach naszych, by wszystkich, tak Francuzów, jak cudzoziemców, przyjąć z najszczerzą uprzejmością.

Nasi szanowni, zagraniczni goście wiedzieli już zapewne niejedno mimo wystawy i robili różne uwagi nad tem. Niepożalają jednak tego, że przybyli poznać Francję, jej rząd i naród. Spodziewam się, że nasza gościnność odpowie ich życzeniom. Nasz rząd złożył dowód zaufania w swych siłach, że pokazał światu Francję wśród tych groźnych stosunków, w jakich Europa się znajduje, gdyż sądzi, moi Panowie, że każdemu przyda się widzieć Francję. Nasz kraj walczy na obcej ziemi za sprawiedliwość i cywilizację; prowadzi wojnę, wielką, iż wielka jest potęga naszego nieprzyjaciela i uciążliwą osobliwie, iż w oddaleniu jego trudności są w dosięgnięciu go.

Niezrażony jednak tym okropnym ciężarem rząd Cesarza odważył się urządzić wystawę świata w Paryżu.

Francya i wszystkie zaprzyjaźnione z nią kraje odpowiedziały jego wezwaniu. Najważniejszą ztąd nauka, o której świadczy osiągnięty skutek, zasadza się na tem, że objawia siłę uorganizowanej demokracji. (Tu stara się książę wyjaśnić bliżej swoje zdanie, a potem mówi dalej:)

Francya patrzy z żalem, ale bez wahania na płynącą krew swoich dzieci; wydaje z własnej chęci i bez pośrednictwa 1500 milionów w przeciagu niespełna roku; jej handel wzmagą się w nadzwyczajny sposób, jej dochody wzrastają, olbrzymie dzieła upiększają stolicę i miasta naszych departamentów, — słowem cała Francya znosi wyroby swej pracy i swego jeniushu na powszechną wystawę przemysłu i sztuk pięknych.

Każdy naród korzysta z postępu z właściwymi sobie siłami politycznymi i socyalnymi. Niedorzeczna stawiać ogólną formułę w tej mierze; główna rzecz zasadza się na tem, by w drodze postępu podnosić moralną i materyalną pomyślność masy. Po tem poznaje się, mimo i krom czezej formy, podstawę rządów i wielkość narodów.

Niechaj ci, którzy przypatrzili się Francji bez uprzedzenia, zastanowią się i wyrzekną swoje zdanie.

Jeżeli niemyśle się co do skutków tego internacjonalnego zjednoczenia, powinniśmy osiągnąć przezto wielki cel moralny, który może przewyższy jeszcze korzyści materyalne. Idea pobratania ucywilizowanych ludów robi znaczny postęp, a Francji pozostanie sława, że przyczyniła się do tego, i to bez samolubstwa, bez uroszczeń dumy, lecz jedynie tylko dla dobra publicznego, jak to wypływa z jej instytutów, z jej powołań w przewodnictwie. Europejska konfederacya będzie mogła opierać się na sławie bitew, na rozwoju i ułatwieniu handlu, i na użyteczności nowych wynalazków.

Reprezentowany tu świat cywilizacji ma tworzyć na przyszłość tylko jedną wielką rodzinę. Jeżeli staraniem mojem zdołam choć w części przyczynić się do tego szlachetnego dzieła, będzie to dostateczna nagroda dla mej ambicji i mego sumienia, a gdybym do tego jeszcze mógł dołączyć to uszczęśliwiające przekonanie, że panowie podzielacie to głębokie uczucie, które mnie ożywia, że w każdym z was znajdę wykonawcę i obrońcę tej idei, natenczas postąpiłoby znacznie nasze dzieło!

To współdziałanie będzie nam zbawienną zachętą do dalszej pracy.

Za pomyślność członków internacjonalnego sądu przysięgłych i panów komisarzy zagranicznych!”

## Szwajcarya.

(Trzęsienie ziemi.)

Z Szwajcaryi piszą pod dniem 26. lipca. W większej części zachodniej Szwajcaryi dało się czuć wczoraj o godzinie 1 w południe trzęsienie ziemi.

## Włochy.

(Protestacye przeciw ustawie klasztornej.)

W Genuy zmuszone były władze na dniu 20. i 21. b. m. otwierać przemocą bramy kilku klasztorów, których mieszkańcy protestowali przeciw wykonaniu ustawy klasztornej.

## Niemce.

(Trzęsienie ziemi. — Legitymści Portugalcy w przejeździe do Heubach. — Dostylki zapasów wojennych.)

Z Altbraisach donoszą z 25. lipca: „Dziś w południe, kilka minut po godzinie 1szej, dało się czuć w tem mieście dość silne wstrząśnienie ziemi, tak na gorze jak i u jej podnóża.“

Rasztatt, 25. lipca. Dziś w południe o godzinie 1 minucie 8 wstrząsa się tu ziemia kilkakrotnie w przeciagu kilka sekund tak silnie, że brzęczały szyby u okien i meble się chwiały, jak gdyby ciężko naładowany wóz przejeżdżał równocześnie po wszystkich ulicach. Kierunek wstrząśnienia był od północno-zachodniej do południowo-wschodniej strony.

Z Frankfurtu donoszą pod dniem 25. lipca, że w ostatnich dniach przejeżdżało tamtędy wiele portugalskich legitymistów i stronników *Don Miguela* i to jak donosi jeden z dzienników francuzkich do rezydencji pretendenta na zamek Heubach, gdzie się wkrótce znowu spodziewają połogu małżonki *Don Miguela*. Wiadomo, iż w Hiszpanii i Portugalii jest zwyczaj, że dygnitarze państwa osobistą swą obecnością stwierdzają narodzenie się prawego potomka.

Z Hamburga donoszą pod dniem 26. lipca, że francuzki okręt „Galathée“ zawinął do portu w Kiel z ogromnym ładunkiem prochu, bomb, kul i amunicji wszelkiego rodzaju dla sprzymierzonej floty bałtyckiej.

## Turcya.

(Łaźnie dla wojsk sprzymierzonych. — Iskender Basza przybył. — Pensya dla wdowy po Grachu.)

Z Konstantynopola donoszą pod dniem 16. lipca: Jego Mość Sultan dał ministrowi marynarki Hali Baszy zlecenie, ażeby w Kabalaszu kazał urządzić łaźnie dla wojsk sprzymierzonych. — Z Eupatoryi przybył do Konstantynopola Iskender Basza poprzedzając przyjazd Omera.

Sultan wyznaczył wdowie po Grachu, zmarłym w służbie tureckiej, pensję miesięczną 1000 piastrow, co jak Gazeta tryestyńska donosi, głównie zawdzięcza wdowa wstawieniu się pruskiego ambasadora pana Wildenbrueh.

## Azya.

(Misya OO. Łazarzystów francuzkich pod opieką Rosyi.)

Z Teheranu piszą do *Gazety Tryestyńskiej*, że znajdująca w Perskim Kurdystanie francuzka misya Ojców Łazarzystów, zostaje dotychczas pod opieką rosyjską i jak donoszą, doznaje wszelkich względów.

## Z teatru wojny.

(Świeższe wiadomości z Krymu.)

Jenerał Simpson przesłał do argielskiego ministra wojny następującą depeszę z Krymu z dnia 25. lipca 5. god. po południu: Od ostatniego mego raportu nie wzmogła się cholera i stan zdrowia w armii jest pomyślny.

(Stan rzeczy i położenie w Krymie.)

Gazeta wojskowa pisze: Francuzi ofortyfikowali już tak dalece Kamieszę, że pozycya ta stanie się wkrótce jedną z najsilniejszych







Lipsk za 100 talarów . . . . .	—	—	2 m
Liwurna za 300 lire toskan. . . . .	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl. . . . .	11—36 37 39 1	11 37 2 m.	
Lyon za 300 franków . . . . .	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr. . . . .	118 l.	118 2 m.	
Marsylia za 300 franków . . . . .	139 139 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> l.	139 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 2 m.	
Paryż za 300 franków . . . . .	139 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 140 l.	139 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 2 m.	
Bukareszt za 1 złoty Para . . . . .	230	230 31 T. S.	
Konstantynopol za 1 złoty Para . . . . .	—	— T. S.	
Cesarskie dukaty . . . . .	24 24 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> 1 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	24 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> Agio.	
Ducaten al marco . . . . .	—	—	Agio.

### Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 1. sierpnia.

Obligacje długu państwa 5% 77; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 67; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% —. losowane obligacje 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr —; z. r. 1839 120<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcje bank. 969. Akcje kolei półn. 2030. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 540. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcje niż.-austr. Towarzystwa eskomtowego a 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg 120<sup>7</sup>/<sub>8</sub> l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 120<sup>4</sup>/<sub>8</sub> l. 2. m. Hamburg 87<sup>7</sup>/<sub>8</sub> l. 2. m. Liwurna —. l. 2. m. Londyn 11.40. l. m. Medyolan 119<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Marsylia 140<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Paryż 140<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. 25. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. 75<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; innych krajów koron. 70<sup>1</sup>/<sub>8</sub>; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 99<sup>7</sup>/<sub>8</sub>. Pożyczka narodowa 82<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. C. k. austr. akcje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 318<sup>3</sup>/<sub>4</sub> fr.

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1. sierpnia.

Hr. Golejewski Adam, z Hrynowiec. — PP. Milbacher Kaz., c. k. radzca dworu, z Krakowa. — Trzeński Piotr, z Żyrawy. — Onyszkiewicz Fortunat, z Borussowa.

### Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. sierpnia.

Hr. Rozwadowski Ryszard, do Tarnopola. — Hr. Kalinowski Wład., do Bakowiec. — Hr. Dzieduszycki Maur., c. k. radzca namiestnictwa, do Manasterzysk. — PP. Turkuł Tad., do Bełzca. — Dornbach Zyg., c. k. radzca sądów krajowych, do Bełzca. — Papara Alex., do Batiatycz. — Dobek Konstanty, do Sarnik.

### Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 31. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	322.38	+ 11.9°	88.4	północny moc.	deszcz
2 god. pop.	323.44	+ 11.8°	91.9	zachodni inier.	po chmurno
10 god. wie.	323.76	+ 11.7°	94.7		

Opadnięcie w 24 godz. 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub>64.

### TEATR.

Dziś: Opera niem.: „Ernani“.

Dnia 1. sierpnia 1855 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim następujące pięć liczb:

**22. 41. 49. 62. 68.**

przyszłe ciągnięcia nastąpią dnia 11. i 25. sierpnia 1855 roku.

## PRZEGLĄD MIESIĘCZNY stanu galicyjskiej kasy oszczędności z dniem 31. lipca 1855.

Stan wkładek pieniężnych z dniem 1. lipca 1855 — — — — — złr. 3,203.613 kr. 36 den. 1  
Od 1. do 31. lipca 1855 włożyło 680 stron — — — — — złr. 123.030 kr. 53 den. —  
„ „ „ wypłacono 1048 stronom — — — — — — 163.749 — 20 — 2

a zatem przybyło

19.281 — 32 — 2

Stan wkładek pieniężnych z dniem 31. lipca 1855 — — — — —

3,222.895 — 8 — 3

### W osobnym rachunku:

Kapitał galic. instytutu ciemnych — — — — — złr. 2534 kr. 54 d. —  
Fundusz pożyczkowy Franciszka Józefa dla profesjonalistów lwowskich — — — — — 95 — 1 — —  
Fundusz pierwszego Towarzystwa przemysłu lnianego i konopnego w Galicyi — — — — — 5765 — 21 — —

8395 — 16 — —

Ogół — 3,231.290 — 24 — 3

### Na to ma Zakład na dniu 31. lipca 1855:

a) na hypotekach — — — — — złr. 2,552.401 kr. 53 den. —  
b) w zastawach na papiery publiczne i t. d. — — — — — 10.017 — — — —  
c) w wekslach eskontowanych — — — — — 54.169 — 20 — —  
d) w galicyjskich listach zastawnych — — — — — 119.000 — — — 2  
e) w obligacjach pożyczek Państwa — — — — — 60.000 — — — —  
f) w gotowiznie — — — — — 587.700 — 24 — 2

razem — 3,383.288 — 37 — 2

Potrąciwszy powyższą stronom należącą się sumę — — — — — 3,231.290 — 24 — 3

Okazuje się przewyżka w sumie — — — — — 151.998 — 12 — 3

W którąto sumę wchodzi: prowizya od 1. lipca 1855 stronom się należąca, tudzież prowizya z pożyczek na hypoteki i z innych interesów pobrana, majątek własny Zakładu, koszt utrzymania i zysk.

We Lwowie dnia 31. lipca 1855.

Od Dyrekeyi galicyjskiej kasy oszczędności.

Gnoiński, naddyrektor.

Wysłobocki, dyrektor.

## KRONIKA.

(Stan cholery we Lwowie.)

Na dniu 31. lipca zastabło na cholere 209 osób, a 123 umarło. Ogółem od powstania zarazy zachorowało 3135, a umarło 1493.

(Mokanie.) Tak się nazywają romuńscy owczarze w Siedmiogrodzie. Każdego roku w jesieni spędzają do półtrzecia miliona owiec należących do poddanych austriackich w okolice naddunajskie znane z ostatnich wypadków wojennych, a mianowicie do Ruszczuka, Turtukaju, Sylistryi, Rassowy, Hirsowy i Mateczyna w Bułgarii, z kąd trzody te idą do Dobruczy na paszę i zimowlę. Na wiosnę wracają znów za Dunaj do Wołoszczyzny, a dopiero latem, gdy już śniegi stopniały w górach siedmiogrodzkich pasą się owce te na błoniach, z których wyszły pierwotnie. Z końcem sierpnia rozpoczyna się wędrówka ich na nowo, a przychód z wełny, skórek, mięsa, tłuszczu i strun baranich (rzymskich) daje utrzymanie najmniej 20.000 familiom siedmiogrodzkim. Takie stosunki musiały też koniecznoscie zwrócić na siebie uwagę rządu i przywieść do zawarcia osobnych w tej mierze traktatów między Austrią i Portą wysoką. Corocznie wydają owczarzom siedmiogrodzkim do 30.000 paszportów i licencyi do korzystania z pastwisk na Wołoszczyźnie i w Bułgarii, a wartość owiec spędzanych wynosi do 14 milionów złr. Najnowsze czasy przyszło do nowej w tej mierze umowy między Austrią i Turcyą; umowa ta jest dla owczarzy bardzo na rękę, gdyż uchylono nią wiele trudności, jakich potąd musieli doznawać podczas swych wędrówek. Mokanie uwolnioni są zupełnie od cła za wszelkie potrzeby do

życia, płacą pewną stale oznaczoną należność od pastwiska, nie przestają być poddanyimi austriackimi, chociażby nawet do czterech lat ciągle przebywali w Bułgarii, i podlegają sądownictwu tamtejszego konsulatu austriackiego. Najnowszą umowę zawarł teraźniejszy austr. minister finansów baron Bruck, będąc jeszcze cesarskim internuncyuszem w Stambule.

— Dzienniki włoskie opowiadają następujący czyn Jego Świątobliwości Papieża Piusa IX. Donoszą Papieżowi, że w Rzymie umarł bardzo zamożny szlachcic, który bez ważnych powodów wydziedziczył obudwu swych synów, a cały swój majątek przeznaczył temu kapłanowi, który w kościele tym, gdzie ciało jego będzie wystawione, odprawi pierwszą mszę świętą. Szło tedy o to, by uszanować testament zmarłego i obydwom synom zachować spuściznę. Ojcowskie serce Papieża znalazło wnet radę na to. Oto wybrał się sam ze świtem w towarzystwie jednego tylko sługi do kościoła, w którym wystawione były zwłoki owego szlachcica, przybył jeszcze przed otwarciem drzwi kościelnych i odprawił pierwszą mszę świętą. Za otwarciem testamentu znalazł się w nim istotnie ten szczególny legat. Papież był dziedzicem, ale odstąpił spuściznę tę obydwom synom zmarłego.

— Nowy rodzaj świec. Od niedawno pojawił się w handlu nowy rodzaj świec z parafinu. Parafin podobny z swego składu chemicznego do świecącego gazu, i może być słusznie nazwany stałym gazem. Nie podlega żadnej wątpliwości, że świece parafinowe staną się wkrótce ważnym artykułem handlowym.